



MIROSŁAW BERNARD KOZIK
1928—1983

12 lipca 1983 r. zmarł po ciężkiej, wyniszczającej chorobie prof. dr hab. nauk medycznych Mirosław B. Kozik, Kierownik Kliniki Neurologicznej i Zakładu Neuropatologii Wydziału Pielęgniarskiego Akademii Medycznej w Poznaniu, współtwórca współczesnej neuropatologii w Polsce, znakomity organizator i inspirator życia naukowego, oddany nauczyciel i wychowawca.

Mirosław B. Kozik urodził się w 1928 r. w Kościanie. Jako kilkunastoletni chłopiec podzielił wojenne losy Polaków zamieszkujących tereny Wielkopolski włączone do Rzeszy. Wysiedlony z miejsca zamieszkania, w krótkim czasie zamienił klasę szkolną na warsztat fabryczny w wytwórni samolotów w Mielcu. Do nauki powrócił dopiero po zakończeniu wojny. Po ukończeniu Gimnazjum Ogólnokształcącego w Skwieczynie na Ziemiach Zachodnich, w 1948 r. podjął studia lekarskie na

Uniwersytecie Poznańskim, kontynuowane następnie w Akademii Medycznej w Poznaniu. Dyplom lekarza uzyskał w 1953 r. Stopień naukowy doktora medycyny nadała mu Rada Wydziału Lekarskiego macierzystej uczelni w 1963 r. na podstawie pracy: „Badania cytochemiczne i cytofotometryczne neuronu w krwotoku mózgowym”, wykonanej pod kierunkiem prof. A. Dowżenki. Ta sama Rada Wydziału w 1969 r. nadała mu stopień doktora habilitowanego nauk medycznych na podstawie rozprawy: „Zmiany zwyrodnieniowe neuronu w świetle badań doświadczalnych”. Profesorem nadzwyczajnym został w 1978 r. Na miesiąc przed Jego śmiercią Rada Wydziału Pielęgniarskiego Akademii Medycznej w Poznaniu podjęła uchwałę zatwierdzoną następnie przez Senat uczelni, o wystąpieniu z wnioskiem o nadanie Mu tytułu profesora zwyczajnego.

Jako student II roku Wydziału Lekarskiego podjął pracę w Zakładzie Histologii i Embriologii macierzystej uczelni, rozpoczynając swoją ponad trzydziestoletnią karierę badacza. Tu kształtowały się Jego podstawowe zainteresowania neuromorfologa, które tak konsekwentnie i owocnie rozwijał w późniejszej działalności naukowej, stąd wyrastały korzenie Jego bogatego, stale rozwijanego i wzbogacanego warsztatu metodycznego. Te właśnie doświadczenia i wynikające z nich idee sprawiły, że w dojrzałym życiu zawodowym Mirosława Kozika przeplatały się i uzupełniały dwa nurty: klinicysty-neurologa i badacza-neuropatologa.

Po ukończeniu studiów związał się z Poznańską Kliniką Neurologiczną. W niej uzyskał pełne wykształcenie w zakresie neurologii i neuropatologii, uzupełniane w ciągu kolejnych lat na licznych stażach naukowych, z których najbardziej znaczący i owocny okazał się półroczny pobyt w Instytucie Neurologicznym im. Obersteinerja na Uniwersytecie w Wiedniu. W Klinice Neurologicznej w Poznaniu przeszedł kolejne szczeble kariery młodego nauczyciela akademickiego od asystenta do docenta. Tu z inspiracji prof. A. Dowżenki podejmuje trud stworzenia pracowni histopatologii układu nerwowego, jednej z pierwszych w powojennej Polsce. Wykorzystując swoje umiejętności wyniesione z Zakładu Histologii i Embriologii wzbogaca ją wkrótce o laboratorium histochemiczne, autoradiograficzne i mikroskopii elektronowej. W 1970 r. dotychczasowa pracownia przykliniczna zostaje przekształcona w Samodzielną Pracownię Patologii Układu Nerwowego i Narządów Zmysłów Akademii Medycznej w Poznaniu, a jej kierownictwo obejmuje Mirosław Kozik. Uzyskanie samodzielnego statusu wyzwala Jego nowe inicjatywy, rodzi nowe koncepcje i zamierzenia. Rozbudowuje placówkę lokalowo. Powstają w niej nowe pracownie — badań laserowych i komputerowej analizy obrazów mikroskopowych. Rasowy badacz-eksperymentator, niezwykle wielką wagę przywiązuje do jakości i wszechstronności metodycznego warsztatu badawczego, stawiając w tym względzie najwyższe wymagania, sobie i innym. Tu tkwi właśnie źródło stałego dążenia do doskonalenia i unowocześniania warsztatu oraz organizowa-

nia wielospecjalnościowego i wielometodycznego zespołu, jako warunku wszechstronnej analizy podejmowanych problemów i zadań. Gromadzi wokół siebie zespół młodych pracowników, którym bliska jest tematyka biologii i patologii układu nerwowego, kształci ich, specjalizuje, doktoryzuje, stawiając coraz wyższe cele i coraz wyższe wymagania.

Zakład Neuropatologii, w który w 1978 r. zostaje przekształcona dotychczasowa Pracownia, stanowiący Jego podstawowy warsztat badawczy, produkt Jego koncepcji, wysiłków i zabiegów, staje się jednym z przodujących ośrodków neuropatologicznych w kraju i liczącym się ogniwem europejskich nauk neurobiologicznych. W 1982 r. powraca raz jeszcze do pracy klinicznej podejmując się łącznego prowadzenia Kliniki Neurologicznej i Zakładu Neuropatologii Wydziału Pielęgniarskiego Akademii. Związanych z tym planów i zamierzeń nie zdążył już w pełni zrealizować.

W dorobku naukowym prof. Mirosława Kozika, zamykającym się liczbą 186 publikacji i 159 komunikatów zjazdowych i konferencyjnych przewijają się dwa zasadnicze nurty wzajemnie się przenikające i uzupełniające. Kierunek pierwszy, chronologicznie wcześniejszy to zagadnienia diagnostyki i terapii chorób układu nerwowego, drugi zaś obejmuje badania z zakresu klinicznej i doświadczalnej neuropatologii oraz neuromorfologii. Podział ten, acz ułatwiający próbę podsumowania dokonanych badań prof. Kozika, nie jest ani do końca prawdziwy, ani w pełni słuszny. Cele i ukierunkowania kliniczne określały bowiem i dominowały również i drugi obszar jego zainteresowań. Mirosław Kozik nigdy nie przestał być klinicystą-neurologiem. Był nim jako asystent Kliniki Neurologicznej i jako Kierownik Zakładu Neuropatologii, w równej mierze przy łóżku chorego i za stołem laboratoryjnym. W swoich poszukiwaniach naukowych nie sięgał po tematy efektowne, łatwo wprowadzające na karty podręczników. Podejmował zagadnienia trudne, pracochłonne, służące jednak najlepiej wyjaśnianiu problemów patologii mózgu, zawsze związane z kliniczną codziennością i potrzebami chorego.

Nurt kliniczny w publikowanym dorobku Profesora Kozika, związany przede wszystkim z wczesnym okresem działalności w Poznańskiej Klinice Neurologicznej, reprezentują zróżnicowane tematycznie prace, poświęcone wielu aspektom diagnostyki i patogenezy chorób neurologicznych. Na specjalną uwagę zasługują opracowania dotyczące odległych następstw urazów czaszkowo-mózgowych. Autor wykazał w nich występowanie zaburzeń mechanizmów neuroregulacyjnych, uwarunkowanych uszkodzeniem podwzgórzowo-przysadkowego układu wewnątrzwydzielniczego, a zaproponowane przez Niego testy kliniczne mają istotną wartość diagnostyczną w poszukiwaniu obiektywnych wykładników subiektywnych dolegliwości zgłaszanych przez chorych po przebytym zamkniętym urazie czaszki. Należy tu również odnotować badania z za-

kresu diagnostyki różnicowej udarów mózgu o odmiennej etiopatogenezie, których wyniki prowadziły do rewizji dotychczasowych, utrwalonych poglądów klinicznych i do zmiany postępowania lekarskiego. Obok zbiorczych opracowań analitycznych w grupie tej znajduje się немало opisów kazuistycznych, poświęconych rzadkim zespołom klinicznym lub nietypowemu przebiegowi i klinicznej manifestacji procesu chorobowego. Opracowania te wystawiają chlubne świadectwo wnikliwości lekarskiej Autora i niewątpliwie wzbogacają zasób wiedzy z zakresu neurologii klinicznej. Spora część prac tej grupy dotyczy zwyrodnieniowych chorób układu nerwowego. Jest to ta dziedzina neurologii, w której, wobec nieznamości czynników etiologicznych, mechanizmów patogenetycznych, a nierzadko i pełnej, fenotypowo zmiennej symptomatologii klinicznej, każde wnikliwe, analityczne opracowanie może mieć znaczącą wartość poznawczą. Taki właśnie charakter ma większość publikacji Mirosława Kozika w tym zakresie, wśród których chciałbym wymienić prace poświęcone postępującemu połowiczemu zanikowi ciała, zespołowi nawracającej senności Kleinego—Levina i patogenezie *arthrogryposis multiplex*. Wprawdzie jak wspomniałem poprzednio, opracowania kazuistyczne pochodzą przede wszystkim z wczesnego okresu działalności Mirosława Kozika, powracał do nich jednak i później. Nie omijał żadnej okazji, aby podzielić się z czytelnikami swoimi nowymi spostrzeżeniami i wynikami dociekań, opartych o wzbogacony warsztat metodyczny badań. Reprezentują je między innymi unikalne opracowania histochemiczne przypadków *cardiac arrest* i podostrego stwardniającego zapalenia mózgu.

Głównym nurtem zainteresowań naukowych prof. Mirosława Kozika były doświadczalne badania neuromorfologiczne i neuropatologiczne, prowadzone przy zastosowaniu technik histochemicznych, autoradiograficznych, mikroskopowo-elektronowych i analizy laserowej. Przewija się w nich kilka zasadniczych grup tematycznych, realizowanych w istocie przez całe życie zawodowe Autora, różnie tylko akcentowanych i ekspozowanych w poszczególnych jego okresach.

Wiele miejsca wśród nich zajmują badania nad neurosekrecją, zapoczątkowane i prowadzone przez szereg lat w ścisłej współpracy z Zakładem Histologii i Embriologii Akademii Medycznej w Poznaniu. Przyniosły one wnikliwy i systematyczny opis struktur układu podwzgórzowo-przysadkowego oraz histochemiczną analizę procesu neurosekrecyjnego u zwierząt doświadczalnych i ludzi. Szczególną uwagę zwrócono przy tym na udział poszczególnych struktur komórkowych w produkcji neurosekretu, jego transporcie i wydzielaniu, a także na przemiany chemiczne zachodzące w czasie transportu. W kolejnej serii prac oceniono wpływ różnorodnych czynników doświadczalnych, takich jak: dieta gnilcorodna, wstrząsy elektryczne, napady drgawkowe, niedocukrzenie, podawanie środków moczopędnych, ACTH, wyciągów z przysadki, witaminy E i in.,

na morfologiczny i histochemiczny obraz struktur neurosekrecyjnych oraz na proces neurosekrecji. W ostatnich latach cykl ten znalazł swoje cenne uzupełnienie w badaniach nad działaniem toksycznych związków cynku i rtęci, stanowiących czynne komponenty pestycydów i insektycydów oraz substancji o działaniu cytostatycznym. Wszystkie prace z tej grupy, nawet te najdawniejsze, pochodzące z wczesnego okresu działalności, znamionuje oryginalność, nowatorstwo i charakterystyczne dla Mirosława Kozika kliniczne motywacje i ukierunkowania, a także poszukiwanie odniesień do sytuacji chorego człowieka. Do dziś stanowią one cenny morfologiczny wkład do doświadczalnej neuroendokrynologii.

Specjalną pozycję w dorobku Mirosława Kozika zajmują prowadzone wspólnie z Mieczysławem Wenderem badania nad biologicznymi właściwościami neurogleju. Zapoczątkowały je prace histologiczne i histochemiczne, uzupełnione następnie analizą mikroskopowo-elektronową i autoradiograficzną, a także ilościowymi metodami histochemicznymi, dotyczące przemian astrocytów i oligodendrocytów w procesie osobniczego dojrzewania. Pozwoliły one na ustalenie i zrozumienie sekwencji rozwoju komórki gwiaździstej i skąpowypustkowej oraz wykazanie jego zależności od faz dojrzewania poszczególnych strukturalno-czynnościowych układów mózgu i ich metabolizmu. Stanowiły one również punkt wyjścia do oceny przemian gleju w okresie mielinizacji ośrodkowego układu nerwowego. Cechą znamionową, wyróżniającą je wśród innych opracowań w tym zakresie, jest fakt, iż obejmują one nie tylko okresy czynnej mielinizacji i fazę bezpośrednio premyelinizacyjną, lecz również stadia poprzedzające mielinogenezę z jednej strony i etap zakończonej mielinizacji z drugiej. Stwarzało to warunki do prześledzenia dynamiki histochemicznych przeobrażeń gleju, stanowiących wykładniki metabolicznych transformacji związanych z procesem mielinogenezы i udowodnienia odrębności zjawisk metabolicznych w astrocytach i oligodendrocytach. Prowadzenie badań na porównawczym materiale zwierzęcym i ludzkim pozwalało z kolei prześledzić odmienności histochemiczne oraz histoenzymatyczne występujące u ludzi w porównaniu z różnymi gatunkami zwierząt doświadczalnych. Rozszerzenie cyklu o badania dojrzewającego nerwu wzrokowego, ze względu na jego morfologiczną odrębność i tkankową jednorodność, wzbogaciło wiedzę o poznanie zależności zróżnicowania przemian glejowych od charakteru różnych strukturalno-czynnościowych układów mózgowia. Zajęcie się problematyką aktywności histoenzymatycznej gleju w procesach demielinizacyjnych stanowiło już tylko logiczną konsekwencję i kontynuację badań poprzednich.

Różnorodność doświadczalnych modeli demielinizacji, w tym doświadczalnego alergicznego zapalenia mózgu i rdzenia, zatrucia cyjanami i organicznymi związkami cyny, wtórnej demielinizacji typu wallerowskiego, z ich uzupełnieniem unikalnymi w piśmiennictwie neuropatologicznym histochemicznymi opisami podostrej postaci stwardnienia roz-

sianego i podostrego stwardniającego zapalenia mózgu, a także metodyczne wzbogacenie badań o techniki mikroskopii elektronowej, stworzyły szeroką skalę analizy porównawczej. Pozwoliły równocześnie na udowodnienie zróżnicowanej reakcji astro- i oligodendrogleju w różnych rodzajach i typach demielinizacji oraz jej precyzyjną charakterystykę. Szczególnie cenne i oryginalne są w tym zakresie spostrzeżenia dotyczące przemian histoenzymatycznych oligodendrogleju w fazie poprzedzającej rozpad osłonek mielinowych oraz ich dynamiki w różnych fazach demielinizacji. Ich efektem jest wprowadzenie pojęcia metabolicznej reaktywności komórki skąpowypustkowej. Nie można tu również pominąć obserwacji dotyczących metabolicznego zróżnicowania morfologicznie jednorodnych populacji glejowych, opartych o analizę wbudowywania piętnowanych prekursorów białek i kwasów nukleinowych. Ważnym rozszerzeniem cyklu są pochodzące z ostatniego okresu działalności Profesora Kozika badania neurotoksycznego działania związków cynku i rtęci oraz substancji cytostatycznych. Wykazano w nich bowiem nie tylko, że odczyn glejowy, zróżnicowany w poszczególnych typach i odmianach, stanowi pierwotny składnik reakcji tkankowej na działanie związków toksycznych, lecz także i to, że ma on zasadniczo odmienny charakter i topografię w zależności od stopnia dojrzałości tkankowej i postaci chemicznej czynnika uszkadzającego.

Ten właśnie cykl „glejowy”, przewijający się przez wszystkie etapy działalności Mirosława Kozika, stopniowo uzupełniany i wzbogacany, charakteryzujący się wielokrotnymi zmianami i modyfikacjami ogólnej koncepcji, bodaj najlepiej ilustruje konsekwencję jego poszukiwań i metodę pracy badawczej. Stanowi również jego niepodważalny wkład w poznawanie funkcji tej najmniej rozszyfrowanej tkanki żywego organizmu.

Nie uszły uwadze Profesora Kozika również problemy patologii podstawowego składnika tkanki nerwowej — neuronu. W tym obszarze skoncentrował się On na patomechanizmie tzw. nieswoistych zwyrodnień komórek nerwowych. I znów zgodnie z przyjętym ogólnym metodycznym założeniem, przeprowadza rozległe cykle badań na zróżnicowanym spektrum modeli doświadczalnych, nie pomijając dostępnego materiału klinicznego i wykorzystuje wszystkie, będące w jego zasięgu techniki i metody morfologiczne. Wykazuje jednoznacznie, że w zależności od właściwości podłoża tkankowego, uwarunkowanych odrębnościami metabolicznymi i stopniem dojrzałości, działanie tego samego czynnika może leżeć u podłoża różnego typu zwyrodnień neuronalnych, i na odwrót, że różne czynniki mogą wywoływać ten sam typ uszkodzeń neuronu. Profesor Kozik scharakteryzował dynamikę zaburzeń histochemicznych towarzyszących różnym rodzajom zwyrodnień komórkowych, udowadniając, że mogą one stanowić kolejne stadia tego samego procesu oraz określając cechy i granice odwracalności nieswoistych zwyrodnień neuronalnych. Waga spostrzeżeń Mirosława Kozika leży przede wszystkim w tym, że

nieswoiste zwyrodnienia komórkowe stanowią do dziś przedmiot głębokich kontrowersji wśród neurocytopatologów. Nierzadko przy tym wypowiadany jest pogląd, że są one bądź technicznymi artefaktami, bądź też efektem pośmiertnej autolizy. Ich uzyskanie w warunkach poprawnie przeprowadzonego doświadczenia oraz scharakteryzowanie zróżnicowanego metabolicznego podłoża zmian, stanowi przekonujący argument na rzecz ich przyżyciowego pochodzenia. Zastosowanie technik morfometrycznych pozwoliło ponadto na ujawnienie nieprawidłowości strukturalnych neuronu, nieuchwytnych w rutynowym badaniu histopatologicznym, podobnie jak wykorzystanie specjalnych srebrowych technik impregnacyjnych umożliwiło dostrzeżenie patologii protoplazmatycznych wypustek komórki nerwowej, stale niedocenianej w kliniczno-morfologicznych interpretacjach.

Poszukiwanie podłoża procesów zwyrodnieniowych w mózgu oraz dążenie do wyjaśnienia zróżnicowanej, a nierzadko wybiórczej wrażliwości poszczególnych struktur ośrodkowego układu nerwowego na działanie różnych czynników uszkodzających, ukierunkowało zainteresowania Mirosława Kozika na problematykę topochemicznej organizacji oun. Badania w tej dziedzinie, prowadzone znów wspólnie z Wenderem, dotyczyły początkowo rogu Amona i jąder podstawy, a następnie objęły i inne struktury mózgu, w tym przede wszystkim jądra ciała migdałowatego. Oparły się one na analizie odmiennej aktywności histoenzymatycznej poszczególnych ugrupowań komórkowych i zróżnicowanego wbudowywania znakowanych aminokwasów oraz prekursorów kwasów nukleinowych. Istotnym czynnikiem było przy tym, jak zresztą w większości opracowań autora, uwzględnienie dynamicznych aspektów rozwojowych. Jeśli obserwacje te nie wyjaśniły całkowicie pojęcia patoklizy, wprowadzonego do piśmiennictwa neuropatologicznego przez C. i O. Vogtów, a ze względu na ograniczenia metodyczne spełnić tej roli nie mogły, to z całą pewnością przybliżyły jego zrozumienie i powiązały je ze współczesnymi poglądami neurochemicznymi. Wykorzystanie w późniejszym okresie mikroanalizy laserowej umożliwiło ilościową analizę rozmieszczenia metali w ośrodkowym układzie nerwowym w warunkach prawidłowych i patologicznych, takich między innymi jak: encefalopatia wątrobowa, egzogenne zatrucia czy choroba Fahra, zarówno u ludzi, jak i u wolno żyjących zwierząt.

W dorobku naukowym badacza przywiązującego niezwykle wielką uwagę do wiarygodności warsztatu doświadczalnego nie mogło zabraknąć prac poświęconych zagadnieniom metodycznym. W znacznej mierze, choć nie wyłącznie, wiązały się one z wykorzystaniem mikroanalizy laserowej do badań materiału biologicznego. Opracowane przez Mirosława Kozika techniki pozwalały nie tylko na charakterystykę rozmieszczenia metali w mózgu, lecz również i przede wszystkim na ilościową analizę aktywności histoenzymatycznej. Szerokie zastosowanie znalazła między

innymi metoda ilościowego oznaczania aktywności kwaśnej fosfatazy. Wprowadzone przez Niego techniki i metody badawcze stanowiły istotny krok w histoenzymologii morfologicznej, wzbogacając ją w podstawowe elementy ilościowe. Wyrazem tego samego dążenia do doskonalenia metodycznego warsztatu badań były kolejne prace poświęcone możliwości analiz histoenzymatycznych na materiale zatapianym w formalinie i eponie oraz zależności odczynów histochemicznych od pośmiertnych procesów autolitycznych.

W krótkim wspomnieniu nie sposób przeprowadzić pobieżnej choćby analizy dorobku naukowego uczzonego o tak rozległych i wielokierunkowych zainteresowaniach, i tak oddanego pracy badawczej jakim był Profesor Mirosław Kozik. Można tylko zarysować jego główne nurty i kierunki.

Oryginalnego dorobku badawczego Mirosława Kozika nie wyczerpuje lista jego publikacji. Mieszczą się na niej również opracowania monograficzne i podręcznikowe, między innymi zawarte w pierwszym polskim podręczniku neuropatologii, wydanym w 1981 r. pod tytułem „Podstawy Neuropatologii”, prace z zakresu historii medycyny, poświęcone nauczaniu i wychowaniu studentów, wspomnienia, sprawozdania i oceny.

Drugim kierunkiem działalności Profesora Mirosława Kozika, uprawianym przez całe życie zawodowe była praca dydaktyczna. Uczył od wczesnych lat studenckich, najpierw w Katedrze Histologii w Klinice Neurologicznej, w Zakładzie Neuropatologii, a potem znów w Klinice Chorób Układu Nerwowego Wydziału Pielęgniarskiego. Zmieniały się formy, zakres i przedmiot nauczania, zmieniali się ludzie, którym przekazywał wiedzę i umiejętności, nie zmieniał się natomiast jego stosunek do obowiązków nauczyciela akademickiego i nie zmieniało się jego głębokie przekonanie, że uczyć w szkole wyższej znaczy równocześnie wychowywać, przekazywać wiedzę i kształtować osobowość. Lubił i potrafił uczyć. Czynił to zawsze tak, aby możliwie najlepiej uczestniczyć w spełnianiu zasadniczego zadania szkoły medycznej, którym, w jego przeświadczeniu, było uzbrojenie młodego adepta medycyny w możliwie największy zasób nowoczesnej wiedzy i umiejętności zawodowych, przygotowanie do korzystania z nich w praktycznym działaniu i ukształtowanie osobowości lekarza łączącego cechy biologa oraz społecznika.

Zdumiewa ogrom zadań organizacyjnych, sprawnie realizowanych we wszystkich fazach Jego życia zawodowego. Był zaangażowany w dziesiątkach Komisji i zespołów uczelnianych zarówno doradczych, jak i wykonawczych. Rozpoczynając od małej usługowej pracowni klinicznej, w krótkim czasie stworzył tętniący życiem, znaczący ośrodek badań neuromorfologicznych. Nie bacząc na piętrzące się trudności i przeciwności, do końca życia budował dosłownie i w przenośni Klinikę Neurologiczną Wydziału Pielęgniarskiego. Jego działania naukowo-organizacyjne, społeczne i polityczne daleko przekraczały mury uczelni. Był czynnym członkiem

szeregu krajowych i międzynarodowych towarzystw naukowych. W Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Neurologicznego prowadził Komisję Historii Neurologii, był członkiem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Neuropatologów Polskich, wiceprezesem Polskiego Towarzystwa Histochemicznego i Cytochemicznego, kierując w nim ponadto, stworzoną przez siebie, Sekcją Technik Histochemicznych. Organizował liczne zjazdy, sympozja i konferencje naukowe. Uczestniczył w dziesiątkach z nich, przedstawiając zawsze wyniki swoich oryginalnych badań i dociekań. Pracował w Komisjach Naukowych Wydziału Nauk Medycznych Polskiej Akademii Nauk, w zespołach koordynacyjnych i oceniających, w kolegiach redakcyjnych. Brał czynny udział w życiu politycznym uczelni, i poza uczelnią, jako członek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Patriotycznego Ruchu Ocalenia Narodowego. Wszędzie z jednakowym poczuciem odpowiedzialności, sumiennością, zaangażowaniem i ofiarnością.

Przedwczesna śmierć, w okresie dojrzałych doświadczeń, szerokich planów i zamierzeń oraz zasłużonego uznania, przerwała bogate, niepow-szednie życie, wypełnione trudem lekarza, badacza, nauczyciela i organizatora oraz rozległymi, konsekwentnie i z pasją realizowanymi zainteresowaniami pozazawodowymi. Drogi tego niełatwego, spełnionego życia kształtowała wielka praca, niespożyta energia, pasja i radość tworzenia, i ciekawość poznawania tego co nowe i jeszcze nieodkryte.

Odszedł człowiek wielkiego talentu, ambicji i możliwości. Skromny, prawy i wyjątkowo jednoznaczny. Odszedł kolega i przyjaciel, życzliwy, ciepły i sedeczny. To co zostawił za sobą świadczy jak wiele jeszcze mogło być przed nim.

Odszedł człowiek, któremu dane było zostawić ślad na ziemi. I taki z nami pozostanie.

Mirosław J. Mossakowski